



Sygn. akt II CSK 34/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Nadleśniczego

Nadleśnictwa

przeciwko E. Spółce Akcyjnej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 9 czerwca 2009 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 września 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego**

Uzasadnienie

Powód Skarb Państwa reprezentowany przez Nadleśniczego Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasów Państwowych wniósł o zasądzenie od pozwanego spółki E. S.A. na jego rzecz kwoty 86.031 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntów stanowiących przedmiot własności powoda wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W odpowiedzi na pozew pozwany E. S.A. wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 10 czerwca 2008 r. oddalił powództwo, rozstrzygając o kosztach procesu jak w sentencji. Sąd pierwszej instancji ustalił, że Skarb Państwa jest właścicielem nieruchomości położonych w gminach K., T., Ł., Z. o numerach ksiąg wieczystych [...] prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Z. Nieruchomości te stanowią w większości tereny nie zabudowane – lasy, oddane w zarząd Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Z. Na tych nieruchomościach w latach 80 - tych ubiegłego stulecia istniały już słupy energetyczne i rozpięte między nimi linie energetyczne wysokiego napięcia wchodzące w skład przedsiębiorstwa energetycznego - pozwanego. Na wylesionym pasie znajdującym się pod liniami nie jest prowadzona gospodarka leśna ze względów ekonomicznych i ekologicznych. Teren pod liniami elektroenergetycznymi musi być dostępny dla pracowników pozwanego, którzy dokonują konserwacji linii i słupów. Pozwany zatrudnia pracowników, którzy usuwają samosiejki z pasa pod liniami energetycznymi oraz przycinają gałęzie przy liniach energetycznych. Usuwane samosiejki powód sprzedaje, z czego uzyskuje symboliczny dochód. Powierzchnia pasów wylesionych wynosi 260.700 m².

Sąd pierwszej instancji ustalił nadto, że powód zwrócił się do pozwanego z propozycją zawarcia umowy o udostępnieniu nieruchomości, przez które przechodzą linie energetyczne, jednak do zawarcia takiej umowy nie doszło.

Pozwany jest następcą prawnym ZE. Przedsiębiorstwa Państwowego. ZE. przekształcony został w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa aktem przekształcenia z dnia 12 lipca 1993 r. na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych

o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. nr 16 poz. 69). Prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych wytwarzających oraz przesyłających energię elektryczną, odbywała się przez tworzenie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa (art. 1 i 2 cyt. ustawy) przy czym spółki, które powstawały w wyniku przekształcenia wstępowały we wszystkie prawa i obowiązki przekształcanych przedsiębiorstw państwowych (art. 5 cyt. ustawy).

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że sieci energetyczne na przedmiotowych nieruchomościach pobudowane zostały w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Wtedy przedmiotowe nieruchomości jak i poprzednik prawny pozwanego należały do Skarbu Państwa, który posługując się państwowymi przedsiębiorstwami energetycznymi pobudował sieć energetyczną kraju. Zdaniem Sądu Okręgowego, budowa linii energetycznych nastąpiła w oparciu o decyzję Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, który w trybie wyjątku przewidzianego w art. 7 i 17 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o gospodarstwie leśnym udzielił poprzednikowi prawnemu pozwanego zezwolenia na użytkowanie określonych części gruntów leśnych, pod budowę linii energetycznych. Wobec powyższego podmioty zarządzające gospodarstwami leśnymi Skarbu Państwa utraciły legitymację do uprawy leśnej gruntu i tytuł do żądań finansowych wynikających z niemożności uzyskiwania korzyści z tej działalności. Zatem pozwany użytkował przedmiotowe części gruntów w dobrej wierze i sytuacja taka ma miejsce nadal, dlatego nie ma podstaw do zmiany zasad tego użytkowania przez uczynienie go odpłatnym. Decyzje Ministra wydane w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, a oddające grunty w bezpłatne używanie obowiązują nadal. Po wydaniu takich decyzji powód utracił prawo do prowadzenia na przedmiotowych częściach gruntów gospodarki leśnej. Oddanie gruntów w użytkowanie poprzednikowi prawnemu pozwanego nastąpiło na mocy ostatecznej decyzji administracyjnej, opartej na obowiązujących przepisach prawa i przedmiotowa decyzja nadal pozostaje w mocy i wiąże strony niniejszego postępowania.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w całości zarzucił Sądowi Okręgowemu:

- naruszenie art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 w zw. z art. 352 § 1 i 2 k.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że strona pozwana ma z mocy decyzji administracyjnych wydanych na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 lipca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli lub decyzji wydanych na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym uprawnienie do korzystania z nieruchomości powoda w zakresie odnoszącym się do posadowionych nań linii energetycznych,
- naruszenie art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. w zw. z art. 352 § 1 i 2 k.c. naruszenie art. 224 § 2 k.c. i z art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. w zw. z art. 352 § 1 i 2 k.c. przez uznanie przez Sąd Okręgowy, że wydanie decyzji administracyjnych zezwalających na przeprowadzenie linii energetycznych i korzystanie przez poprzednika prawnego pozwanej z gruntów powoda w zakresie odnoszącym się do przeprowadzonych linii przesyłowych wyłącza roszczenie powoda o wynagrodzenie za korzystanie z tej nieruchomości przez pozwana spółkę,
- naruszenie art. 231 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez ustalenie, że została wydana decyzja administracyjna w zakresie zmiany sposobu użytkowania całości gruntów powoda wzdłuż przebiegu będących przedmiotem sporu linii energetycznych,
- naruszenie art. 243 k.p.c., art. 250 § 1 k.p.c., art. 246 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez ustalenie faktów z naruszeniem przepisów o postępowaniu dowodowym i posłużenie się dokumentami mogącymi stanowić zaledwie początek dowodu na piśmie co do dalszych nieprawidłowych wnioskowań co do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 września 2008 r. oddalił apelację powoda. Sąd odwoławczy uznał za nie budzące wątpliwości, niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji i przyjął je za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Nie podzielił jednak ustaleń Sądu Okręgowego, że sporne linie energetyczne pobudowane zostały na podstawie i w trybie przepisów ustawy z dnia 28 czerwca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji

wsi i osiedli (tekst jedn. Dz. U. z 1954 r., nr 32, poz. 135 ze zm.). Okoliczność ta, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma jednak wpływu na ocenę poprawności zaskarżonego orzeczenia. Istotne jest bowiem ustalenie Sądu pierwszej instancji, że przedmiotowe sieci powstały na terenie administrowanym obecnie przez powoda za zgodą właściciela gruntu i z zachowaniem zasad gospodarowania terenami leśnymi w okresie planowania i realizacji inwestycji.

Sąd Apelacyjny ustosunkowując się do zarzutów apelacji stwierdził, że sąd pierwszej instancji prawidłowo dokonał ustaleń faktycznych, korzystając zarówno z przedłożonych przez pozwanego dokumentów, z zeznań świadków, jak i z ułatwienia dowodowego w postaci domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.). Zdaniem sądu odwoławczego, na etapie postępowania apelacyjnego skarżący nie może skutecznie podważać wartości dowodowej kserokopii dokumentów złożonych przez pozwanego, dołączonych do pisma procesowego z dnia 27 marca 2008 r., bowiem na wcześniejszym etapie postępowania nigdy nie zgłaszał zastrzeżeń co do strony formalnej tych dokumentów oraz nie zaprzeczał, że odzwierciedlają one rzeczywistą treść uwidocznionych w nich decyzji, porozumień itp. W ten sposób powód co najmniej przez przemilczenie przyznał, że kserokopie złożonych dokumentów potwierdzają ich rzeczywistą zawartość (art. 230 k.p.c.). Sąd Apelacyjny wyjaśnił nadto, że z punktu widzenia przepisu art. 308 k.p.c. nie ma przeszkód, aby złożone przez stronę fotokopie dokumentów, w tym urzędowych, stały się przedmiotem dowodu co do okoliczności w nich wymienionych, stając się w ten sposób elementem materiału dowodowego, który oceniany jest zgodnie z regułami, o jakich mowa w art. 233 k.p.c. Powołany przepis nie ogranicza prawa strony lub sądu do żądania dołączenia oryginału dokumentu, bądź też jego uwierzytelnionego urzędowo odpisu (art. 129 k.p.c., art. 208 § 1 pkt 5 k.p.c., art. 249 k.p.c., art. 250 k.p.c.). Takiego żądania przed Sądem Okręgowym powód jednak nie zgłosił.

Sąd Apelacyjny przyjął, że poprzednik prawny pozwanego uzyskał wszystkie niezbędne zgody, zezwolenia, decyzje itp. - w tym od podmiotów zarządzających lasami państwowymi - na budowę oraz eksploatację sieci. Wynika z nich co najmniej, że proces inwestycyjny w tym zakresie prowadzony był w ramach obowiązujących przepisów prawa budowlanego a także norm

regulujących zasady przekazywania i udostępniania między poszczególnymi podmiotami (przedsiębiorstwami) państwowymi nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa. Jest przy tym oczywiste, że po upływie kilkudziesięciu lat nie sposób odtworzyć wszystkich wydawanych w tym przedmiocie decyzji, umów itp. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie może to jednak obciążać pozwanego i skutkować niekorzystną dla niego sytuacją procesową. Należy bowiem uwzględnić, że pozwany jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego, które stawiało sieci na gruncie państwowym a jednostki zarządzające lasami państwowymi przez wiele lat nigdy nie podnosiły kwestii rzekomego bezprawnego korzystania z gruntów leśnych. Nie było zatem potrzeby szczegółowego archiwizowania niezbędnej dokumentacji, służącej wykazywaniu w odległej przyszłości praw do korzy z nieruchomości. Szczątkowe dokumenty, przedstawione przez pozwanego potwierdzają jednak tezy w omawianym przedmiocie.

Nie można też pominąć – zdaniem Sądu Apelacyjnego - że pozwany, korzystając z prawa zbliżonego do służebności gruntowej objęty jest, z mocy przepisu art. 352 § 2 k.c., domniemanem o którym stanowi art. 341 k.c. Absurdalne byłoby przy tym założenie, że poprzednik prawny pozwanego zajął część gruntów leśnych pod budowę i eksploatację sieci bez uzyskania stosownych praw do nieruchomości. Sieci energetyczne w świetle przepisów prawa budowlanego zawsze bowiem były uznawane za obiekty, na posadowienie których wymagane było pozwolenie na budowę. Z kolei obowiązkiem inwestora, ubiegającego się o takie zezwolenie, było udokumentowanie praw do gruntu, na którym miała być prowadzona budowa. Nie można, rozsądnie oceniając stan rzeczy, przyjąć, że inwestycje tej skali, co sieci przesyłowe mogły być prowadzone bez pozwolenia na budowę.

Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że w okresie, w którym przedmiotowe linie energetyczne były budowane (bądź następowały kapitalne remonty linii poniemieckich) przekazywanie nieruchomości między jednostkami państwowymi, w tym przedsiębiorstwami, odbywało się na podstawie porozumień tych jednostek lub decyzji jednostek nadrzędnych. Sąd Apelacyjny powołał się w tym zakresie na treść rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 sierpnia 1949 r. w sprawie przekazywania nieruchomości niezbędnych dla realizacji narodowych planów

gospodarczych (Dz. U. Nr 47, poz. 354 ze zm.) oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 października 1958 r. w sprawie zasad i trybu przekazywania w ramach administracji państwowej przedsiębiorstw, instytucji oraz zakładów, nieruchomości i innych obiektów majątkowych (tekst jednolity: Dz. U. z 1970 r., Nr 28, poz. 225 ze zm.).

Sąd Apelacyjny ostatecznie przyjął, że inwestor uzyskał stosowne zgody i nabył przez to prawo do zajęcia gruntu pod linie, a następnie bezterminowego z niego korzystania oraz, że zgoda właściciela gruntu na przeprowadzenie tego rodzaju inwestycji i jej późniejszą obsługę ma, co do zasady, charakter nieodwołalny i nie jest ograniczona końcowym terminem. Nie ma przy tym jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że korzystanie przez zakład energetyczny (przedsiębiorstwo państwowe będące poprzednikiem prawnym pozwanej spółki) z nieruchomości państwowej miało odbywać się odpłatnie. Przeciwnie, z obowiązujących w czasie prowadzenia inwestycji przepisów wynikała zasada nieodpłatnego udostępniania i przekazywania nieruchomości między jednostkami państwowymi - § 20 w/w Rozporządzenia z dnia 2 sierpnia 1949 r. oraz § 7 w zw. z ust. 2 w/w Rozporządzenia z dnia 4 października 1958 r., przy czym powód nie próbował wykazywać, aby w tym przypadku doszło do wyjątku od wymienionej reguły.

Sąd Apelacyjny uznał, że pozwany, jako następca prawny skomercjalizowanego państwowego przedsiębiorstwa energetycznego, jest sukcesorem tego przedsiębiorstwa zarówno w zakresie nabytych przez nie praw, jak i posiadania, a zatem ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości Skarbu Państwa, ustanowione na rzecz przedsiębiorstwa energetycznego w okresie, gdy było ono jednostką państwową zachowują swoją moc również po przekształceniu tego przedsiębiorstwa w spółkę akcyjną. Z kolei powód nie obalił działającego na rzecz pozwanego domniemania posiadania w dobrej wierze (art. 7 k.c.). Oczywiście jest przy tym, że, skoro inwestor zajął grunt pod budowę sieci przesyłowej za zgodą właściciela nieruchomości, to nie pozbawia go przymiotu posiadacza w dobrej wierze samo wezwanie przez właściciela do zapłaty wynagrodzenia za „bezumowne użytkowanie”.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie powoda nie znajdowało podstawy w przepisach art. 224 k.c., i art. 225 k.c. oraz art. 352 k.c. i rozstrzygnął jak w sentencji.

Powód Skarb Państwa od powyższego wyroku wniósł skargę kasacyjną, w której zarzucił Sądowi drugiej instancji naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

- art. 382 k.p.c. i art. 321 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. przez niewskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. nie ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione oraz wskazanie nieruchomości objętych sporem w sposób powodujący, że wydane rozstrzygnięcie wykracza ponad żądanie powoda, oraz nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa;
- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez zwolnienie pozwanego od ciężaru wskazania dowodów co do faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne oraz przez niewłaściwe nałożenie na stronę powodową ciężaru dowodzenia okoliczności, z których strona pozwana wywodziła skutki prawne,
- art. 231 k.p.c. przez przyjęcie domniemania, że w stosunku do działek, co do których strona pozwana nie przedstawiła stosownych dokumentów były wydawane decyzje podobne do tych przedstawionych przez stronę pozwana;
- art. 230 k.p.c. przez uznanie, że okoliczności faktyczne objęte dokumentami, których kopie przedstawiła pozwana spółka zostały przyznane przez powoda;
- art. 228 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez ustalenie okoliczności faktycznych na podstawie faktów znanych sądowi urzędowo w związku z innymi prowadzonymi przez sąd postępowaniami, bez przeprowadzenia tych dowodów na rozprawie ani także bez zwrócenia uwagi stronom procesu na te fakty, co uniemożliwiło powodowi wypowiedzenie się co do tych okoliczności;

Nadto powód zarzucił w skardze kasacyjnej naruszenie przepisów prawa materialnego przez:

- błędną wykładnię art. 7 i 17 ust. 1 i 2 ustawy z 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym (Dz. U. Nr 63, poz. 494 ze zm.), przez przyjęcie, iż wydanie decyzji na podstawie w/w norm skutkuje trwałym ograniczeniem uprawnień właścicielskich Skarbu Państwa do nieruchomości oraz pozbawieniem możliwości domagania się wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości przez następcę prawnego przedsiębiorstwa państwowego;
- niewłaściwe zastosowanie (niezastosowanie) art. 352 § 2 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. przez uznanie, że pozwana nie posiada służebności gruntowej w złej wierze na nieruchomości stanowiącej własność powoda;
- niewłaściwe zastosowanie art. 60 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez przyjęcie, że dokumenty zgromadzone w niniejszej sprawie, oraz zachowanie stron w sposób dostateczny ujawniły wole stron niniejszego procesu do zawarcia umowy cywilnoprawnej, skutkującej obciążeniem części nieruchomości powoda prawem polegającym na możliwości instalowania na tej nieruchomości przez przedsiębiorstwo energetyczne urządzeń służących do przesyłania energii oraz bezterminowego i bezpłatnego korzystania z części nieruchomości prawo to skuteczne byłoby wobec każdorazowego nabywcy nieruchomości.

Zarzucając powyższe powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak przyjmuje się zgodnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrole

kasacyjną (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 r., Nr 4, poz. 83; z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, nie publ.; z dnia 19 lutego 2000 r., IV CKN 758/00, nie publ.; z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, nie publ.; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, nie publ.; z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, nie publ.; z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, nie publ.; z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 315/07, nie publ.). Zgodnie z treścią art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać: wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia a mianowicie ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł; wskazanie przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zaskarżony wyrok spełnia te wymagania. Inną natomiast rzeczą jest to, czy sposób, w jaki sąd doszedł do wskazanych w uzasadnieniu ustaleń faktycznych, był prawidłowy. Tego rodzaju wadliwości zostały wskazane w skardze kasacyjnej. Wobec tego należy mieć na uwadze w toku dalszych rozważań, że w postępowaniu ze skargi kasacyjnej niedopuszczalne jest badanie zasadności dokonanych ustaleń faktycznych i dowodów. Wynika to z treści art. 398³ § 3 k.p.c., który wprowadzie nie wymienia *expressis verbis* przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, to jednak, jak trafnie przyjmuje się w judykaturze (por. m.in. wyrok z dnia 26 z dnia 11 maja 2007, sygn. akt V CSK 456/06, nie publ.; z dnia kwietnia 2006 r. (sygn. akt V CSK 11/06, nie publ.; z dnia 23 listopada 2005 r., sygn. akt III CSK 13/05, OSNC 2005, nr 4, poz. 76;) nie ulega wątpliwości, że obejmuje on nie tylko art. 233 § 1 k.p.c. ale także art. 228 § 2 k.p.c. Do tej grupy należy również zaliczyć przepisy regulujące ustalanie faktów w sposób określany w doktrynie jako „ustalanie bezdowodowe”. W ten sposób z zakresu drugiej podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 3 k.p.c. wyłączony jest art. 230 k.p.c. (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 czerwca 2006 r. V CSK 146/06, nie publ.; w wyroku z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 404/07, nie publ.). Te same przyczyny usprawiedliwiałyby oddalenie zarzutu naruszenia art. 231 k.p.c., dopuszczającego uznanie za ustalone określonych faktów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli taki wniosek można wyprowadzić

z innych ustalonych faktów. Rzecz jednak w tym, że skarżący nie zarzuca na tej podstawie wadliwości wnioskovania, czyli wyciągania logicznych wniosków z ustalonych faktów o istnieniu innych faktów, istotnych dla rozstrzygnięcia ale według skarżącego błąd sądu polega na posłużeniu się konstrukcją domniemania faktycznego na podstawie faktu nie ustalonego, a jedynie uprawdopodobnionego. Ten zarzut skargi kasacyjnej został trafnie podniesiony i to bez naruszenia art. 398³ § 3 k.p.c. Zważyć bowiem należy, że fakty stanowiące podstawę domniemań faktycznych podlegają ogólnym regułom dowodowym i dopiero obiektywna udowodniona pewność ich istnienia może stanowić podstawę dla dalszego wnioskowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2000 r. I CKN 1196/98 nie publ.) Tymczasem Sąd drugiej instancji jako podstawę domniemań faktycznych przyjął istnienie określonego zdarzenia na podstawie pisma, które ze względu na brak podpisów nie ma waloru dowodu z dokumentu urzędowego.

Wadliwość podstawy faktycznej wyrokowania nie pozwala na pełne odniesienie się do zarzucanego w skardze kasacyjnej naruszenia prawa materialnego zwłaszcza, że naruszenie wszystkich wymienionych w skardze kasacyjnej przepisów łączy się z funkcjonowaniem i skutkami decyzji administracyjnych, których istnienie założył Sąd drugiej instancji. Zasadne jednak jest zwrócenie uwagi na kilka istotnych kwestii, związanych z zarzutami skargi.

Powód dochodzi od pozwanej spółki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości a swoje powództwo opiera na treści art. 224 § 2 k.c. Biorąc pod uwagę powszechność sytuacji prawnych związanych z zakładaniem i eksploatacją urządzeń przesyłowych i obowiązujące w tym zakresie regulacje prawne należy przede wszystkim ustalić i rozważyć, czy pozwane w sprawie przedsiębiorstwo energetyczne nie dysponuje administracyjno prawnym pozwoleniem na budowę urządzeń przesyłowych i zezwoleniem na jego eksploatację połączonym z ustanowieniem po stronie właściciela nieruchomości trwałego obowiązku znoszenia w sferze, w której może być wykonywana własność nieruchomości, stanu ukształtowanego przebiegiem zainstalowanego urządzenia przesyłowego. Źródłem tak ukształtowanych stosunków mogą być przepisy art. 124, 128 ust. 4, 129, 132 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r., Nr 46, poz. 543 ze zm.; poprzednio art. 70 i 74 ustawy

o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości tekst jedn. Dz. U. z 1991 r., Nr 30, poz. 127; poprzednio art. 35 i 36 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości tekst jedn. Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.). Konsekwencją decyzji administracyjnych może być nie tylko uznanie prawa przedsiębiorstwa energetycznego do eksploatacji urządzeń przesyłowych, ale także właściwość organu administracji do orzekania o odszkodowaniu za straty będące następstwem ograniczenia prawa własności nieruchomości (por. wyrok Sądu najwyższego z dnia 9 marca 2007 r. II CSK 457/06 nie publ.). W związku z zarzutem skargi kasacyjnej dotyczącym naruszenia art. 7 i 17 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym wskazać należy, że konsekwencje wydanych na tych podstawach decyzji obejmowały jednostki organizacyjne tego samego podmiotu, a mianowicie jednostki organizacyjne Skarbu Państwa. Nie miały one znaczenia w stosunku do osób trzecich oraz wobec każdego właściciela nieruchomości, na którym zostały zamontowane urządzenia przesyłowe. Jeśli nawet upoważniały one do korzystania przez te jednostki z działki wokół urządzeń energetycznych, to tylko w ramach tej samej konstrukcji podmiotowej (por. wyrok SN z 3 września 2009 r. II CSK 493/08 nie publ.).

Poza tym, legitymacja do korzystania z cudzej nieruchomości w granicach, jakie przysługują posiadaczowi służebności, może również opierać się na cywilnoprawnej umowie. Jednak wówczas rzeczą posiadacza służebności jest wykazanie tej okoliczności, zwłaszcza to, że uprawnienie ma trwały charakter.

Jeśli nawet przedsiębiorstwo energetyczne podjęło czynności budowy urządzeń przesyłowych w dobrej wierze, to przymiot dobrej wiary rozumianej, jako błędne, ale usprawiedliwione w danych okolicznościach przeświadczenie posiadacza służebności, o przysługującym mu prawie do korzystania z cudzej nieruchomości, w zakresie roszczeń uzupełniających, musi obejmować cały okres posiadania aż do wydania rzeczy. Dobrą wiarę wyłącza uzyskanie takich informacji, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie. Według art. 224 § 2 k.c., podobne konsekwencje w zakresie roszczeń

uzupełniających wywołuje uzyskanie przez posiadacza w dobrej wierze informacji o wytoczeniu powództwa o wydanie rzeczy.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.